

Zchn Zbliza Sie

Piersi

(słowa: Szatan; muzyka: melodia tradycyjna)

Ksiadz proboszcz juz sie zbliza
Juz puka do mych drzwi
Pobiegne go przywitac
W mym reku wino drzy
O szczescie niepojete
Ksiadz sam odwiedza mnie
Sasiedzie wspomoz renta
Bym mogl pokazac sie
W spizarni trzymam koniak
W lodowce wodka dwie
Pobiegne po kieliszki
Ksiadz lubi napic sie
O szczescie niepojete
Ksiadz wypil flaszki dwie
Sprowadze go po schodach
Bo sam wywroci sie
Ksiadz wzial do reki krede
Napisal K plus M plus B
Na dole ministranci
Juz niecierpliwia sie
Otwieram drzwi Toyoty
Ksiadz proboszcz chwali mnie
W swej Nysce policjanci
Zyczliwie smieja sie
Ksiadz ruszyl z piskiem opon
Nie zdazyl uciec kot
Zahaczyl swiatlem o slupek
I wyrznil bokiem w plot
Ach placza parafianie
Co widzieli wypadek ten
Toyota duzo kosztuje
Znow trzeba dac na msze